

KOMENDA MIEJSKA POLICJI WE WROCŁAWIU

<https://wroclaw.policja.gov.pl/dwr/aktualnosci/bieza/49311,Nietrzezwy-wandal-zatrzymany-chwile-po-zdarzeniu.html>
2021-11-28, 03:55

NIETRZEŻWY WANDAL ZATRZYMANY CHWILĘ PO ZDARZENIU

Data publikacji 24.09.2021

Ponad promil alkoholu w organizmie miał mężczyzna, który uszkodził szybę w autobusie wrocławskiego MPK. Został zatrzymany w zaledwie kilka minut po zdarzeniu, dzięki skutecznym działaniom funkcjonariuszy, którzy podjęli interwencję na ul. Obornickiej. Teraz sprawca zdarzenia będzie musiał ponieść konsekwencje zniszczenia mienia, którego się dopuścił.



Kilka minut po godzinie 19.00 policjanci z wrocławskiej prewencji otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu, do którego doszło w rejonie ulicy Obornickiej. Właśnie tam miało dojść do zniszczenia mienia, a dokładnie zbitia jednej z szyb w autobusie komunikacji miejskiej, jeżdżącym w barwach wrocławskiego MPK.

Na miejscu oczekiwał już kierowca pojazdu, który opisał funkcjonariuszom całą sytuację, a także podał rysopis mężczyzny, który mógł dokonać uszkodzenia szyby autobusu. Warto podkreślić, że koszt wymiany tego typu szkła, to prawie 3000 złotych. Dlatego czyn spowodowany przez nieznanego mężczyznę został zakwalifikowany jako przestępstwo, zagrożone nawet karą pozbawienia wolności.

Wywiadowcy natychmiast po uzyskaniu potrzebnych informacji rozpoczęli sprawdzanie ulic i podwórek przyległych do miejsca popełnienia przestępstwa. Dzięki podanemu wcześniej rysopisowi szybko namierzyli osobę mu odpowiadającą.

Sprawcą okazał się być 52-letni mężczyzna. Przyznał się policjantom, że to on dokonał uszkodzenia mienia. Twierdził, że było to spowodowane nagłymi emocjami, które powstały na skutek odjechania pojazdu, zanim mężczyzna zdążył do niego wsiąść. Jednak chwilowe zdenerwowanie, którego skutkiem było uszkodzenie autobusu może go drogo kosztować.

Okazało się, że zatrzymany 52-latek dopuścił się przestępstwa będąc w stanie nietrzeźwości, miał bowiem ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Dodatkowo podczas wybijania szyby sam uległ zranieniu, które na szczęście nie wymagało specjalistycznej pomocy medycznej.

Mężczyzna po zatrzymaniu trafił do policyjnego aresztu. Teraz o przyszłości mężczyzny decydować będzie sąd.

sierżant sztabowy Krzysztof Marcjan

Komenda Miejska Policji we Wrocławiu